

Poznań 2022.09.19

Jej Magnificencja

prof. dr hab. Hanna Kostrzewska

Rektor Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu

Szanowna Pani Rektor,

Pani decyzja to bardzo bolesny cios. Zamiast planowanych przez nas od roku 10 - tych urodzin funduje nam Pani eksmisję. Przez ostatnie miesiące wspólnie pracowaliśmy nad porozumieniem o współpracy planowanej do 2024 roku (czyli do końca Pani kadencji), bo przecież miał nam „nie spaść włos z głowy” - cytuję Pani słowa wypowiedziane w obecności miejskich urzędników i Prezydenta Solarskiego. Na początku Pani starań o Olimpię przyjęła Pani Rektor zobowiązanie ustne, dotyczące naszej nienaruszalnej obecności na 4. piętrze Olimpi, w zamian za darowiznę (na poparcie moich słów odsyłam do wywiadu Prezydenta Solarskiego -

<https://kultura.poznan.pl/mim/kultura/news/varia,c,6/scena-robocza-nie-jest-nam-obojetna,181956.html>).

Niemniej w dniu, w którym mieliśmy odbyć ostatnią rundę negocjacji, kiedy byliśmy gotowi na kompromisy znacząco ograniczające naszą autonomię, Pani zmienia decyzję i nakazuje nam zaprzestanie z dnia na dzień działalności i opuszczenie budynku do końca bieżącego miesiąca. W wielomiesięczne prace nad porozumieniem zaangażowaliśmy środki, czas i siły wielu osób. Pracowaliśmy w ogromnym stresie i niepewności, w ośmioosobowym zespole, wspierani przez naszych przyjaciół i partnerów. Mimo to podejmuje Pani decyzję rujnąjącą dorobek mój i wielu innych, w imię urzędniczej odpowiedzialności. Uważam, że to niegodziwe.

Zastanawiam się, gdzie była Pani odpowiedzialność, gdy podpisywała Pani umowę najmu 2 pięter w Olimpi po to, aby akademicy i studenci pracowali przez dwa ostatnie semestry? Wiem...

Przecież nie było wtedy jeszcze ekspertyz.

Otóż my pracujemy w budynku Olimpiii 7 lat. Jego stan nie zmienił się na gorsze, ba – nawet poprawił. Z przesłanych przez Panią przeglądów (rocznego i pięcioletniego) wynika jednoznacznie, że budynek – wbrew temu, co wynika z Pani pisma – nadaje się do eksploatacji, a w konsekwencji może być nadal użytkowany. Przypominam również, że nasze 4. piętro ma zmodernizowane przyłącze energetyczne wraz z nowymi tablicami za 400 tys. złotych ze środków ZKZLu. To dzięki nam budynek ma ogrzewanie za 2 mln złotych, które pozyskaliśmy z Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego choć żałuję, bo to Pani uczelnia będzie beneficjentem tej inwestycji, a nie Społeczne Miejsce Kultury. Gdyby nie ona, budynek pewnie nie byłby tak atrakcyjny i może nadal byłby tylko pustostanem. Uważam, że Akademia Muzyczna, wobec powyższego, winna dokonać zwrotu 2 mln złotych.

Olimpia nie ma szczęśliwej historii; Przechodziła w kolejne ręce, służąc wszystkim i nikomu jednocześnie; Była Domem Kultury MO i SB, sceną na czas remontów poznańskich teatrów, siłownią, prywatną uczelnią, komercyjną rewią, a nawet niedoszlą inwestycją Teatru Muzycznego. Najmocniej jednak zakodowała się jako kino. W Olimpii przez ostatnie 7 lat Scena Robocza zbudowała swoją tożsamość, od bycia Centrum Rezydencji Teatralnych do obecnie Społecznego Miejsca Kultury. W ciągu 10 lat stworzyliśmy repertuar złożony z 40 produkcji teatralnych i setek innych wydarzeń. Mimo to jesteśmy zdeterminowani, aby możliwie szybko opuścić Olimpię. Znaleźliśmy się w sytuacji, w której wbrew własnej woli najpierw nas „podarowano”, a teraz się nas zastrasza. Nie mamy złudzeń co do dalszej współpracy z Akademią Muzyczną, bo utraciliśmy jakiegokolwiek zaufanie.

Wyprawdzka teatru to wielka operacja wymagająca przygotowania organizacyjnego, przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości programowej, wymagająca dodatkowych środków finansowych i co najważniejsze – miejsca. Tego nie da się zrobić pod żadną presją. Potrzebny jest realny plan i odpowiedzialne zaangażowanie wielu podmiotów, w tym Akademii Muzycznej i Władz Miasta Poznania. Oczekujemy, że stanie się to na obopólnych, cywilizowanych warunkach i w duchu odzyskanego zrozumienia oraz wzajemnej życzliwości. Przewidywalnie i z należyтым szacunkiem, bo rzeczywistość to nie paragrafy, a ludzie. Często mniejsi czy słabsi.

Do tego czasu będziemy normalnie pracować w Olimpii tak, aby dopełnić naszych zobowiązań grantowych wobec Władz Miasta Poznania oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

ale przede wszystkim mając na uwadze naszą publiczność. Jednocześnie pragnę zapewnić Panią Rektor, że podejmujemy naszą decyzję z pełną odpowiedzialnością i świadomością zachowania koniecznej staranności w kwestiach bezpieczeństwa naszego zespołu i publiczności tak, jak czyniliśmy to dotychczas.

Pismo Pani Rektor z dnia 13 września 2022 roku w przedmiocie „wyłączenia budynku z użytkowania” traktujemy jako wewnętrzne zarządzenie, które nie ma żadnego administracyjnego charakteru, a w konsekwencji nie wiąże naszego Stowarzyszenia jako podmiotu, który nie jest objęty kognicją decyzji Pani Rektor.

Zwracamy uwagę, że od momentu zawarcia umowy najmu z ZKZL sp. z o.o. w Poznaniu znajdujemy się w nieprzerwanym posiadaniu części budynku Olimpii. Ów stan faktycznego posiadania lokalu trwa do dzisiaj. W konsekwencji przysługują nam uprawnienia związane z ochroną posiadania oraz roszczenie o naprawienie szkody powstałej w konsekwencji naruszenia posiadania. Co istotne, zakaz naruszania posiadania obowiązuje każdego, zarówno osobę trzecią, jak i uprawnionego właściciela. Nawet właścicielowi nie wolno samowolnie naruszać prawa posiadania, choćby posiadacz był w złej wierze. W przypadku, gdyby Akademia próbowała samowolnie odebrać nam zajęty lokal, powyższe roszczenia zaktualizują się, a w konsekwencji będziemy zmuszeni podjąć stosowne kroki prawne.

Mamy głęboką nadzieję, że powyższy scenariusz się nie ziści, a Pani Rektor odstąpi od fizycznego zamknięcia budynku i nie będzie uniemożliwiała nam dostępu do zajmowanej części nieruchomości. My ze swojej strony zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, by opuścić budynek możliwie szybko.

Spółeczne Miejsce Kultury SCENA ROBOCZA jest dobrem publicznym i jako takie wymaga troski i wsparcia środowiska artystycznego i akademickiego, samorządu i lokalnych instytucji. To unikatowe przedsięwzięcie w skali kraju oparte na regularnym systemie kompleksowych rezydencji artystycznych. Od 10 lat jesteśmy domem produkcyjnym, który współpracował z blisko 50 stowarzyszeniami, fundacjami i instytucjami publicznymi oraz 250 artystami niezależnymi i grupami nieformalnymi. Do tego obrazu trzeba dołożyć coś jeszcze, coś niezmiernie ważnego - to ciągle jeszcze nasze serca, czas, energia i wiara w to co robimy. W przeciwnym razie zostaną po nas jakieś scenografie, wspomnienia i rachunki. Na końcu żal i rozczarowanie, że Poznań to

miejsce nieprzyjazne nam wszystkim. Tak więc nie mamy już nic do stracenia i kiedy stajemy przed wyborem – urodziny czy eksmisja, wybieramy urodziny!

Jestem przekonany, że Pani determinacja, autorytet i majestat piastowanego stanowiska byłyby nieocenionym wsparciem w rozmowach i działaniach, ramię w ramię z Władzami Miasta Poznania na rzecz nowej lokalizacji dla Sceny Roboczej. W ten sposób moglibyśmy rozwiązać nasz wspólny problem. Do czego gorąco, mimo wszystko, zachęcam.

Z poważaniem,
w imieniu własnym oraz Zespołu,
Adam Ziajski
Prezes Stowarzyszenia Scena Robocza

Do wiadomości:

Prezydent Miasta Poznania

Jacek Jaśkowiak

Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Poznania

Justyna Makowska